

*Kazimierz Bem*

<https://orcid.org/0000-0001-9128-8924>

Ewangelikalna Wyższa Szkoła Teologiczna (Wrocław)

Marlborough

## Zbór ewangelicko-reformowany w Oksie (ok. 1566–1679) i jego pastory

W siedemnastowiecznej Małopolsce wśród kalwińskich wspólnot ważną funkcję pełnił zbór w Oksie. Przez ponad sto lat (ok. 1566–1679) był nie tylko siedzibą zgromadzenia ewangelicko-reformowanego, ale także jednym z ważniejszych małopolskich ośrodków, ze szkołą, murem kościołem i jako miejsce obrad wielu synodów. Posługę pełniło tu kilku wybitnych pastorów, jak Franciszek Stankar Młodszy (1562–1621) i Jerzy Laetus (1609–ok. 1656), którzy sprawowali opiekę duchową nad rodziną patronów – Rejów – oraz mieszczanami ewangelikami. Artykuł systematyzuje losy tegoż zboru oraz koryguje pojawiające się na jego temat nieścisłości, w szczególności dotyczące okresu po 1660 r., przybliżając także okoliczności jego likwidacji w 1679 r.

The Reformed congregation in Oksa played an important role in the history of 17<sup>th</sup> century Calvinism in Lesser Poland. Throughout its over 100 years of existence and under the continued patronage of the Rej family the town was not only the place of numerous synods, the location an impressive church edifice, a Reformed school but also the seat of many influential pastors of the Church: Franciszek Stankar the Younger (1562–1621) and Jerzy Laetus (1609–c. 1656). The article traces the history of the congregation, the clergy who ministered there, its last 20 years and the circumstances surrounding its suppression in 1679.

**Słowa kluczowe:** Oksa, Małopolska, protestanci, kalwinizm, Rejowie, duchowni kalwińscy, kontrreformacja

**Keywords:** Oksa, Lesser Poland, Protestantism, Calvinism, Rej family, Reformed clergy, Counterreformation

<http://dx.doi.org/10.12775/OiRwP.2020.04>

W siedemnastowiecznej Małopolsce wśród kalwińskich wspólnot ważną funkcję pełnił zbor w Oksie. Przez ponad sto lat był nie tylko siedzibą zgromadzenia ewangelicko-reformowanego, ale także jednym z ważniejszych małopolskich ośrodków, ze szkołą i murowanym kościołem. Posługę pełniło tu kilku wybitnych pastorów, którzy sprawowali opiekę duchową nad rodziną patronów – Rejów – oraz mieszczanami ewangelikami. Artykuł jest próbą usystematyzowania losów tegoż zboru oraz próbą skorygowania pojawiających się na jego temat nieścisłości. Ze względu na szczegółowe omówienie losów szkoły w Oksie przez Stanisława Tworka<sup>1</sup> sprawy z nią związane będą uwzględnione tylko wtedy, gdy wymagają korekty.

Miasteczko Oksa (pisane wtedy Oxa, potem Oksza) zostało założone w 1554 r. przez „ojca literatury polskiej” Mikołaja Reja (1505–1569) na terenach wsi Tworki w województwie sandomierskim. Oryginalny dokument fundacyjny już w 1600 r. był w tak złym stanie, że dwaj mieszczańscy okseńscy, Andrzej Jendral i Jan Lubanaracki, oblatowali go w księgach ziemskich chęcińskich z potwierdzeniem go przez syna pisarza<sup>2</sup>. W akcie tym zwraca uwagę brak wzmianek dotyczących spraw religijnych. Rejowie nie przewidywali wolności wyznania dla mieszczan. Wynikało to z faktu, że Oksa była miasteczkiem ewangelicko-reformowanym i wyznanie to jako jedyne posiadało tu infrastrukturę kościelną: kościół z plebanią, szkołę i szpital, czyli przytułek. Uprzywilejowany status kalwinizmu w miasteczku potwierdza informacja na temat uposażenia zboru z 1646 r. – wynika z niej, że mieszczańscy okseńscy płacili dziesięcinę miejscowemu pastorowi<sup>3</sup>.

O mieszczanach ewangelikach mamy kilka rozproszonych wzmianek. Wiemy, że uczniowie kalwińskiej szkoły wynajmowali pokoje u mieszczan. Stancje te miały być decyzją synodu w 1615 r. poddane wizytacji. Troska o dusze młodych ewangelików nie pozwoliłaby synodowi na dopuszczenie, by mieszkali oni u „papistów”<sup>4</sup>. W 1622 r. nieznaną bliżej członkini (audytorka) zboru, szlachcianka Mińska, ofiarowała 50 złp „na ubóstwo”, a jej mąż dodał kolejnych 10 złp, podobnie jak inny szlachecki wierny, Jan Pawłowski. W 1644 r. starościna libuska Zofia z Gosławskich Rejowa zapisała ewangelicko-reformowanej

<sup>1</sup> S. Tworek, *Działalność oświatowo-kulturalna kalwinizmu małopolskiego (połowa XVI – połowa XVIII w.)*, Lublin 1970, s. 272–288.

<sup>2</sup> *Przywilej miasta Okszy*, „Ateneum”, 3, 1880, s. 380–381.

<sup>3</sup> AGAD, Depozyt Wileński, sygn. 641, k. 531.

<sup>4</sup> *Akta synodów różnowierczych w Polsce*, t. 3: *Małopolska 1571–1632*, oprac. M. Sipayłło, Warszawa 1983 (dalej: ASR III), s. 363.

Jednocie Małopolskiej 2000 zł, z których 500 zł miało iść na „wdowy przy zborze okszyńskim”. Rok później synod dystryktowy prosił ją, by „w szpitalu okszyńskim ubóstwo zostawiające, dobroczynnością i jałmużną swoją juxtannis opatrować [– –] aby w tej pobożnej szczodrobliwości swojej ustawać nie raczyła”<sup>5</sup>. Najwięcej informacji o ewangelickich mieszczanach pochodzi z 1649 r.: pastor odwiedzał wtedy mieszkańców, prowadził modlitwy zarówno w domach, jak i w kościele<sup>6</sup>.

Praktycznie prawie do końca istnienia zboru w Oksie nie mamy informacji o mieszczanach katolikach. Pierwsza wzmianka o nich pochodzi z 1671 r., kiedy to dziedzic pozwolił katolickiemu plebanowi z Nagłowic przyjąć zapisaną mu połowę domu po mieszczance Annie Dudziczce i dokupić drugą od jej spadkobierców. Jednak aż do Potopu Oksa była jednym z wcale nie tak nielicznych prywatnych miasteczek w Małopolsce o dominującym ewangelickim charakterze<sup>7</sup>.

Nie znamy liczebności społeczności Oksy w XVI i pierwszej połowie XVII w. Pierwsze dane pochodzą dopiero z 1662 r.: mieszkało tam wtedy 164 płacących podatki mieszczan, co dałoby ogólną liczbę około 350–400 mieszkańców<sup>8</sup>. Biorąc pod uwagę fakt, że są to dane po zniszczeniach spowodowanych Potopem i zamknięciu szkoły, można przyjąć, że przed 1655 r. liczba mieszczan była większa.

Liczbę stałych mieszkańców powiększali pobierający naukę w ewangelickiej szkole uczniowie – zarówno stanu szlacheckiego, jak i mieszczkańskiego. Stanisław Tworek szacował ich liczbę na około 30 osób<sup>9</sup>. Była to na tyle duża grupa, że obradujący w Oksie w 1629 r. synod dystryktowy rozważał zorganizowanie dla nich bursy<sup>10</sup>. Liczbę mieszkańców należy więc uzupełnić o rektora szkoły z rodziną, lektora, dodatkowych nauczycieli (jeśli tacy byli) oraz pastora z rodziną i służbą. Z opisu wydarzeń z 1649 r. wynika, że w miasteczku mieszkała także drobna szlachta ewangelicka z okolicy.

<sup>5</sup> BUW, Synod Ewangelicko-Reformowany, sygn. 592 (dalej: BUW, SER 592), k. 58, 67.

<sup>6</sup> *Andreae Wengerscii Libri quattuor Slavoniae reformatae*, praef. I. Tazbir, Varsoviae 1973, s. 130–133; tł. na pol.: W. Bruchnalski, *Diabeł w Okszy*, „Lud”, 7, 1901, s. 146–150 oraz M. Rawita-Witanowski, *Dawny powiat chęciński*, Kielce 2001, s. 284–286.

<sup>7</sup> W. Kowalski, *O nagłowickich chłopach, panach i plebanach w XVII wieku, czyli krótki suplement do „Krótkiej rozprawy”*, w: *Mikołaj Rej z Nagłowic. W pięćsetną rocznicę urodzin*, red. W. Kowalski, Kielce 2005, s. 352.

<sup>8</sup> *Ibidem*, s. 349.

<sup>9</sup> Por. S. Tworek, *op. cit.*, s. 288.

<sup>10</sup> ASR III, s. 525.

Po śmierci założyciela, pisarza Mikołaja Reja, w 1569 r., miasteczko odziedziczył jego najmłodszy syn Andrzej (zm. 1602)<sup>11</sup>, który poślubił w 1570 r. kasztelanekę krakowską Katarzynę z Dembińskich (ok. 1554–1629)<sup>12</sup>. Podobnie jak mąż była ona gorliwą ewangeliczką i lubiła słuchać kalwińskich kazań: w 1622 r. synod dystryktowy odnotował: „A iż jmp. Rejowa stara dla swego słuchu tępego prosiła usilnie o ministra do Nagłowic, tj. o ks. Zygmunta [Rzepeckiego – K.B.]”<sup>13</sup>. To Andrzej Rej wybudował murowany kościół w centrum Oksy, gdzie też został najprawdopodobniej pochowany. Wdowa ufundowała mu pamiątkową tablicę i chwaliła jako „purori religionis assertor indefessus” oraz jako tego, dzięki któremu powstała ta budowla, gdzie „resonat Christi vox”<sup>14</sup>.

Oksę odziedziczył ich jedyny syn, Marcin (zm. 1635). W chwili śmierci ojca był jeszcze małoletni i edukację uniwersytecką rozpoczął w 1608 r., kiedy to zapisał się na luterzańską uczelnię w Lipsku. Polem jego działalności były sprawy kościelne: w latach 1624–1625 i 1627–1628 był jednym ze świeckich seniorów dystryktu checińskiego (krakowskiego)<sup>15</sup>. Pomimo tego, od początku lat dwudziestych XVII w. zalegał z wypłacaniem pensji pastorowi w Oksie, z którym był skłócony. W 1626 r. konflikt był na tyle ostry, że Rej nie wziął udziału w synodzie dystryktowym w Oksie, a w sprawie remontu kościoła zwrócono się do jego sędziwej matki<sup>16</sup>. Konflikt z pastorem nabrał takiego natężenia, że synod dystryktowy w Górach 20 września 1630 r. konstatował: „Iż. Jmp. Marcina Reja, patrona w Okszy, nie możemy dotąd naprawić, tak długo pracując około niego” i wezwał go na synod prowincjalny w Bełżycach, grożąc dyscypliną kościelną w przypadku braku stawieństwa<sup>17</sup>. Rej się na synod prowincjalny nie stawił, za co spotkała go kara. W aktach konwokacji dystryktowej w Oksie 11 listopada 1630 r. zapisano: „Jmp. Marcin Rej, patron w Okszy, całe się poddał pod dyscyplinę kościoła Bożego, uczynił penitencją jawnie z tego, w czym był obwiniony,

<sup>11</sup> H. Merczyng, *Rejowie z Nagłowic jako członkowie polskiego Kościoła ewangelickiego*, Warszawa 2005, s. 17–18.

<sup>12</sup> A. Tomczak, *Walenty Dembiński, kanclerz egzekucji (ok. 1504–1584)*, Toruń 1963, s. 145.

<sup>13</sup> ASR III, s. 434. Ks. Rzepecki był tam kaznodzieją do 1626 r.

<sup>14</sup> W. Kowalski, op. cit., s. 349.

<sup>15</sup> ASR III, s. 323, 458.

<sup>16</sup> Ibidem, s. 486.

<sup>17</sup> Ibidem, s. 549.

obiecując za pomocą Bożą naprawę we wszystkim według ustawy kościoła Bożego”<sup>18</sup>.

Po śmierci Marcina właścicielem Oksy i patronem zboru został jego najstarszy syn z pierwszego małżeństwa z Urszulą Ujejską, Andrzej (ok. 1616–1660)<sup>19</sup>. W 1646 r. wybrano go na jednego z seniorów świeckich dystryktu chęcińskiego, którą to godność sprawował do śmierci. W 1645 r. poślubił ewangeliczkę reformowaną Teofilę z Morsztynów (zm. ok. 1684), z którą doczekał się jedyne syna<sup>20</sup>, Bogusława (1646–1700)<sup>21</sup>. Częściowym dziedzicem Oksy był też młodszy, przyrodni brat Andrzeja, Jerzy Rej (zm. ok. 1683), który przez małżeństwo z Barbarą z Wielowiejskich (zm. 1680) został patronem zboru w Wielkanocy pod Krakowem i tam koncentrował swe wysiłki<sup>22</sup>.

Zniszczenia spowodowane Potopem i epidemiami połowy XVII w. były spore. Z rejestru podatkowego z 1662 r. wynika, że w części Oksy należącej do Jerzego Reja mieszkało 73 mieszczan, a w części należącej do Teofili Rejowej – 91. Liczba ta nadal spadała: w 1672 r. w Oksie podatek opłaciło już tylko 100 mieszczan. Waldemar Kowalski uważa, że spadek ten był zapewne przejawem powszechnej praktyki zaniżania liczby mieszkańców. Jednak zgony stosunkowo młodych pastorów Stanisława Parlaia i Piotra Liseckiego w latach 1663–1667 świadczą mogą, że populacja Oksy poniosła straty w wyniku epidemii<sup>23</sup>.

<sup>18</sup> Ibidem, s. 556.

<sup>19</sup> T. Wasilewski, *Andrzej Rey (Rej) z Nagłowic h. Oksza (ok. 1616/1617 – ok. 1664)*, PSB, 31, 1988, s. 186–187. Biogram zawiera błędną datę śmierci.

<sup>20</sup> Z „Gadek” J.A. Morsztyna, wynika, że do 1648 r. w małżeństwie tym urodził się syn i córka Jadwiga (która zapewne zmarła młodo). „Gadki” nie podają imienia syna, ale był to Bogusław Rej, gdyż pokrywa się to z jego wpisem na uczelni w Lejdzie w 1666 r., gdzie podał swój wiek jako 20 lat; L. Kukulski, *Dookoła „Pokuty w kwartanie”*, „Pamiętnik Literacki”, 59, 1968, 2, s. 212.

<sup>21</sup> H. Merczyng i T. Żychliński notorycznie mylą go z jego kuzynem, imiennikiem i współwyznawcą, Bogusławem Rejem (zm. 1691) z Rejowca w Lubelskiem. Żoną tamtego była Anna Ożarowska; *Złota księga szlachty polskiej*, t. 15, Poznań 1893, s. 121; H. Merczyng, op. cit., s. 20; M. J. Kawalko, *Rejowiec. Jego okolice i właściciele w latach 1531–1869*, Lublin 2011, s. 174–186.

<sup>22</sup> Jego matką była Anna Maria ze Słupeckich, kasztelanówna lubelska. Jako patron Wielkanocy jest notowany już w 1659 r. podczas synodu dystryktowego w Górach. Uczestniczył w nich w latach 1654, 1662, 1664 i 1667 (2 razy); BUW, SER 592, k. 119, 127, 135, 142, 145, 154, 162, 183.

<sup>23</sup> A. Karpiński, *W walce z niewidzialnym wrogiem. Epidemie chorób zakaźnych w Rzeczypospolitej w XVI–XVIII wieku i ich następstwa demograficzne, społeczno-ekonomiczne i polityczne*, Warszawa 2000, s. 315, uznaje, że w tych latach nie było przypadków dżumy, ale mogło chodzić o inną epidemię. Ich występowanie

Opiekę nad Bogusławem Rejem sprawował wuj, indyferentny religijnie konwertyta na katolicyzm, referendarz koronny Jan Andrzej Morsztyn (1621–1693), który wysłał go na studia na ewangelickie uczelnie w Lejdzie i Franeker<sup>24</sup>. Kalwinizm Bogusława Reja, używającego z czasem tytułu podczaszego grabowieckiego, należał do letnich. Nie pogłębiło go także małżeństwo z katoliczką Zofią Kossowską (zm. ok. 1680), ich dzieci zostały wychowane w wyznaniu matki<sup>25</sup>. Faktyczny patronat nad zbozem sprawowała matka Bogusława, Teofilia z Morsztynów, która w 1664 r. wyszła ponownie za mąż za katolika Aleksandra Derszniaka (zm. ok. 1689), od 1670 r. kasztelana małogoskiego.

W latach 1692–1694 Bogusław Rej dokonał działów i cesji majątkowych na rzecz dzieci, około 1695 r. sprzedając Nagłowice, a kilka lat później Okse. W październiku 1699 r. niespodziewanie pojawił się na synodzie prowincjonalnym Jednoty Małopolskiej w Łapczyńskiej Woli<sup>26</sup>. Jeśli miał plany większej aktywności kościelnej, nie zdążył ich spełnić, gdyż zmarł w 1700 r. Nie znamy miejsca jego pochówku, być może spoczął w krypcie kościoła w Łapczyńskiej Woli. Był ostatnim kalwinistą w rodzinie Rejów, ostatnim Rejem wykształconym za granicą, ostatnim patronem zboru w Oksie i ostatnim z tej rodziny właścicielem miasteczka.

W centrum Oksy stał obszerny, murowany kościół. Zarówno data jego powstania, jak i osoba architekta pozostają nieznanne. Przyjmuje się, że budowę rozpoczął Mikołaj Rej około 1566 r., a dokończył jego syn Andrzej około 1570 r.<sup>27</sup> Hipoteza ta ma jednak pewne słabe

---

w okolicy w latach 1661–1663 odnotowuje S. Namaczyńska, *Kronika kłesk elementarnych w Polsce i krajach sąsiedzkich w l. 1648–1696*, cz. 1, Lwów, 1937, nr 870, 905, 987, 1020–1022. Natomiast zanotowana w 1675 r. liczba zaledwie 20 mieszczan w Oksie jest już ewidentnym przykładem procesu, o którym pisze W. Kowalski, op. cit., s. 349.

<sup>24</sup> *Album studiosorum Academiae Franekerensis (1581–1811, 1816–1844)*, Franeker 1968, s. 192; *Album studiosorum Academiae Lugduno Batavae MDLXXV–MDCCCLXXV*, ed. G. du Rieu Hagae Comitum 1875, s. 528.

<sup>25</sup> Brak jakichkolwiek informacji o posagu. Genealogia rodzinna Rejów nie podaje nawet imion rodziców Anny Kossowskiej.

<sup>26</sup> BUW, SER 592, k. 234. Jak wskazano już wyżej (zob. przyp. 21), H. Merczyng, op. cit., s. 20, myli go tutaj z jego kuzynem i współwyznawcą Bogusławem Rejem (zm. 1691) z Rejowca, który zmarł bezpotomnie, myśląc także ich małżonki.

<sup>27</sup> P. Krasny, *Zbór kalwiński w Oksie. Przyczynek do badań nad formą centralną w polskiej architekturze sakralnej wieku XVI*, w: *Magistro et Amico: amici discipulique. Lechowi Kalinowskiemu w osiemdziesięciolecie urodzin*, Kraków 2002,



strony. Po pierwsze, z tablicy epitafijnej Andrzeja wyraźnie wynika, że to on, a nie jego ojciec, był fundatorem kościoła. Po drugie, wątpliwości budzi także rozpoczęcie budowy w 1566 r. Taka teza opiera się bowiem na ustaleniach ks. Jana Wiśniewskiego, który bezkrytycznie akceptował katolickie źródła, utrzymujące, że budynek był pierwotnie kościołem katolickim, a zatem musiał być wybudowany przed 1566 r., z którego to mamy pierwszą wzmiankę o pastarze ewangelickim w Oksie. W datę tę powątpiewał już Tadeusz Przyppowski, który opierając się na lokalnym podaniu, że budynek ufundował poeta Mikołaj Rej (a więc przed swoją śmiercią w 1569 r.) i na treści tablicy epitafijnej wskazującej jego syna Andrzeja jako budowniczego, przyjął w drodze kompromisu, że budowę kościoła rozpoczęto około 1569 r. za Mikołaja i zakończono około 1570 r. za Andrzeja. Na pewno wiemy tylko, że przed 1678 r. kościoła katolickiego w Oksie nie było. To, że tamtejszy pastor był notowany już w 1566 r. nie musi oznaczać, że urzędował od początku przy murowanym kościele. Miasteczko istniało dopiero dziesięć lat i wątpliwe jest, że od razu wystawiono tutaj tak dużą, murowaną świątynię ewangelicką.

Moim zdaniem budynek kościoła był początkowo drewniany i dopiero później, nawet nie w 1570 r., ale w kolejnych latach, choć z pewnością przed 1596 r. (data obrad pierwszego synodu dystryktowego), ufundowano murowany, który zachował się do dziś. Zbudowany na planie krzyża greckiego, z pięcioma krzyżowymi sklepieniami, jest jedną z najstarszych budowli kalwińskich w Polsce i także jednym z najstarszych kościołów wzniesionych na potrzeby kultu ewangelicko-reformowanego w Europie, nawet jeśli wybudowano go – jak przypuszczam – dopiero około 1580 r. Architektura budynku wykazuje pewne podobieństwa z kościołami francuskich hugenotów z lat siedemdziesiątych XVI w. oraz niderlandzkich kalwinistów z czasów tymczasowego pokoju religijnego, tzw. *Accordu* (1566), choć brak bezpośrednich dowodów na takie inspiracje przy jego wznoszeniu<sup>28</sup>. Autor projektu orientował się w zasadach ewangelicko-reformowanej teologii i liturgii, ustalonej w *Confessio helvetica posterior* (drugiej

s. 257–269; J. Wiśniewski, *Historyczny opis kościołów, miast, zabytków i pamiątek w Jędrzejowskiem*, Mariówka 1930, s. 319; T. Przyppowski, *Dysydenckie zabytki Kielecczyzny z XVI–XVII w.*, OiRwP, 1, 1956, s. 214–215.

<sup>28</sup> K. Bem, „*Wilki i łagodne jagniątka Chrystusa*”. *Powstanie, rozwój i rola Holenderskiego Kościoła Reformowanego w XVI i XVII wieku*, Warszawa 2013, s. 51–52; A. Spicer, *Calvinist Churches in Early Modern Europe*, Manchester–New York 2007, s. 4–13.

konfesji helweckiej). W przestronnym i jasnym wnętrzu zasadnicza rola kazania podczas ewangelickiego nabożeństwa została podkreślona umieszczoną przy jednym z filarów w centralnej części kościoła kamienną kazalnicą, która była dobrze widoczna, a kazania słyszalne w każdym miejscu świątyni. Za amboną znajdowała się zakrystia (przesunięta w obecne miejsce w XVIII w.), mieszcząca małą biblioteczkę służącą pastorowi do przygotowywania kazań. W podziemiach zboru chowano zmarłych (w tym patronów), a na ścianach umieszczano epitafia, z których zachowały się trzy.

Symboliczny jest także fakt, że kościół wybudowano w centrum miasteczka. Podkreślało to ekskluzywny charakter kalwinizmu w przestrzeni miejskiej i życiu religijnym mieszkańców Oksy. Podobne lokalizacje znamy z innych miejscowości w Koronie (np. Baranów Sandomierski) i Wielkim Księstwie Litewskim (np. Smorgonie, Kiejdany)<sup>29</sup>. Przestronny i jasny budynek był wygodnym miejscem obrad synodów dystryktu krakowskiego, które z dwoma wyjątkami (1651, 1653) zbierały się tutaj co roku w latach 1596–1655. Od 1611 do 1654 r. obradowało tutaj także osiem synodów prowincjonalnych Jednoty Małopolskiej, co podnosiło nie tylko rangę zboru, ale i rolę kalwinizmu w życiu miasta. Siedemnastowieczna Oksa i jej ewangelicki zbor wydają się odwzorowywać stosunki wyznaniowe w Niderlandach: publicznym wyznaniem utrzymywanym przez mieszczan i władze (rodzinę Rejów) był kalwinizm, którego rolę w przestrzeni miejskiej podkreślała na co dzień sylwetka kościoła w centrum miasta.

Pierwszym znanym pastorem w Oksie był Wojciech z Rzezycy, obecny na zjeździe ministrów we Wodzisławiu 8 października 1566 r.<sup>30</sup> Oksa i jej zbor znikają potem z dokumentów synodalnych aż do 1589 r., kiedy podczas synodu w Wodzisławiu wymieniony jest nieznan bliżej Jan, jako „minister oksensis”<sup>31</sup>. W lipcu 1596 r., podczas pierwszego synodu dystryktowego obradującego w miasteczku, tutejszym pastorem był Wawrzyniec Campianus (zm. po 1605), którego synod postanowił przenieść do Secymina<sup>32</sup>. Do Oksy skierowano Franciszka Stankara Młodszego z Wodzisławia. Do czasu jego

<sup>29</sup> U. Augustyniak, *Testamenty ewangelików reformowanych w Wielkim Księstwie Litewskim w XVI–XVII wieku*, wyd. 2 popr. i rozsz., Warszawa 2014, s. 133–134.

<sup>30</sup> *Akta synodów różnowierczych w Polsce*, t. 2: 1560–1570, oprac. M. Sipayłło, Warszawa 1972, s. 201.

<sup>31</sup> ASR III, s. 96.

<sup>32</sup> Ibidem, s. 110, 622. Jego posługi w Oksie nie wymienia notka biograficzna na końcu książki.



przenosin opiekę nad zborom miał sprawować Daniel z Rzeczyicy (zm. ok. 1622), najprawdopodobniej syn pierwszego pastora w Oksie, który tutaj jako katechista przygotował się do zawodu pastora<sup>33</sup>.

Choć dane źródłowe o zborze w Oksie z lat 1566–1596 są szczątkowe, to w tym czasie musiał się okrzepnąć i rozwinąć. Świadczy o tym nie tylko fakt odbywania tu synodów dystryktowych, ale także to, że oprócz pastora służył tutaj także katechista. Według akt synodu z 1596 r. zbor w Nagłowicach (gdzie rezydowali Rejowie) miał być obsługiwany właśnie przez katechistę z Oksy. W miasteczku istniała już wtedy szkoła zborowa, w lutym 1597 r. synod dystryktowy we Włoszczowie wyznaczył bowiem na scholarchów członków zboru: Waleriana Kołka oraz Jana Tynieckiego (zm. 1631), którzy mieli „dzień przed synodem albo zaraz po synodzie egzaminować dziateczki”<sup>34</sup>.

Z przenosinami Franciszka Stankara do Okszy wynikły problemy. Młody duchowny czuł się na tyle dobrze w Wodzisławiu, że przy poparciu patrona Hieronima Lanckorońskiego sabotował decyzję synodu. Zgromadzeni na synodzie dystryktowym w Chmielniku 17 września 1596 r. krakowscy ewangelicy postanowili wysłać do Lanckorońskiego podkomorzego sandomierskiego Stanisława Gołuchowskiego, aby osobiście mu wyjaśnił, „iż konstytucja synodu okrzyńskiego nie może być odmieniona z[e] strony podania ministrów”, Stankarowi dano zaś cztery tygodnie na przeprowadzkę<sup>35</sup>.

Interwencja Gołuchowskiego albo nie doszła do skutku, albo Lanckoroński i Stankar ją zlekceważyli, gdyż grudniowy synod dystryktowy w Oksie w 1596 r. ponownie zajął się tą sprawą. Na pastora ordynowano Daniela z Rzeczyicy, co pozwoliło odprawić w Oksie bożonarodzeniowe nabożeństwo komunijne. Sprawę nieposłuszeństwa Stankara i jego patrona odłożono do lutowego synodu w 1597 r. we Włoszczowie<sup>36</sup>. Na dyrektora tego synodu wybrano członka zboru w Oksie, Waleriana Kołka, i kalwiniści dystryktu krakowskiego ponowili uchwałę sprzed roku oraz zagrozili obu opornym „excommunicationis poena [– –] jeśliby inobedientes którzy się pokazali”. Lanckoroński i Stankar nie mieli odwagi pokazać się na synodzie, ten ostatni wymówił się chorobą. Przeczuwając taktykę gry na zwłokę, starsi dystryktowi już po synodzie udali się osobiście do Wodzisławia. Pod ich

<sup>33</sup> Ibidem, s. 181, 625.

<sup>34</sup> Ibidem, s. 187.

<sup>35</sup> Ibidem, s. 182.

<sup>36</sup> Ibidem, s. 185.

naciskiem Lanckoroński ugiął się i oświadczył, „iż kościoła Bożego członkiem się być czuje, nie chce być oporny”. Również Stankar nagle ozdrowiał i „oddął posłuszeństwo postanowieniu synodowemu”<sup>37</sup>.

Mimo tak niefortunnych początków Franciszek Stankar Młodszy (1562–1621) był pastorem w Oksie przez prawie ćwierć wieku<sup>38</sup>. Z rodziną Rejów zżył się na tyle, że w 1602 r. jego syn Piotr (zm. ok. 1646) udał się razem z Marcinem Rejem i ich nauczycielem na studia w Altdorffie. Stabilny i udany pastorat w ewangelickim miasteczku sprawił, że Stankar szybko piął się po szczeblach kariery kościelnej. Już w 1599 r. wybrano go na jednego z dwóch konseniorów duchownych dystryktu krakowskiego<sup>39</sup>, a w 1600 r. – jednego z duchownych delegowanych, by poprawić liturgię Jednoty Małopolskiej przygotowaną przez Krzysztofa Kraińskiego<sup>40</sup>, wreszcie w 1601 r. został seniorem duchownym dystryktu krakowskiego<sup>41</sup>. Ukoronowaniem jego kariery był wybór w 1608 r. na generalnego superintendenta Jednoty, który to urząd Stankar pełnił aż do śmierci, wybierany na kolejne trzyletnie kadencje, nie przestając być seniorem dystryktu krakowskiego<sup>42</sup>. O szacunku, jakim się cieszył wśród współwyznawców świadczy fakt, że w 1618 r. zgodzono się usunąć krytyczne słowa dotyczące jego ojca z przyszłych wydań *Postylli* Kraińskiego<sup>43</sup>. O pozycji zboru świadczy fakt, że w latach 1599–1628 jednym z trzech świeckich seniorów dystryktu krakowskiego był zawsze członek zboru w Oksie<sup>44</sup>.

Pełnienie funkcji seniora dystryktowego oraz generalnego powodowało częste nieobecności, toteż poza nabożeństwami komuniijnymi, które Stankar musiał prowadzić osobiście, w pracy duszpasterskiej pomagali młodzi mężczyźni kształcący się na duchownych. Już w 1600 r. katechistą przy zborze w Oksie był Jan Oliński, którego ordynowano na pastora na synodzie 28 września 1601 r., a w następnym roku przeniesiono do zboru w Łukowej<sup>45</sup>. Kolejnym notowanym

<sup>37</sup> Ibidem, s. 186.

<sup>38</sup> H. Gmiterek, *Franciszek Stankar Młodszy (1562–1621)*, PSB, 42, 2003, s. 163–164.

<sup>39</sup> Ibidem, s. 163, podana tam data wyboru na konseniora w 1596 r. jest błędna – autor pomylił go z Franciszkiem Płachtą; zob. ASR III, s. 181, 203.

<sup>40</sup> ASR III, s. 217.

<sup>41</sup> Ibidem, s. 222, 227.

<sup>42</sup> Ibidem, s. 292, 336, 356, 391, 410, 410.

<sup>43</sup> Ibidem, s. 402–403.

<sup>44</sup> Jan Tyniecki (zm. 1631) – 1599–1627, Jan Pawłowski – 1623–1628, Marcin Rej – 1624–1625, 1627–1628.

<sup>45</sup> Jego żona wywodziła się z mieszczan okseńskich; ASR III, s. 230–231.

w maju 1612 r. (a zatem musiał tam być wcześniej) był Piotr Lombardus (Włoch?), który miał być ordynowany w Oksie na lipcowym synodzie. Choć brak o tym wzmianki w protokole, musiało to nastąpić, gdyż wrześnieowy synod dystryktowy w 1612 r. pozostawił go w Oksie, do pomocy choremu Stankarowi. Lombardus przebywał w tam do listopada, kiedy przeniesiono go do zboru w Łukowej<sup>46</sup>. Oprócz zboru w Oksie od 1596 r. Stankar zajmował się zбором w Nagłowicach: w latach 1596–1600 służył tam katechista Andrzej Sudrovius (zm. 1639). Po tej dacie przez dwadzieścia lat nie słyhać w ogóle o zborze w Nagłowicach – sądząc po wzmiance z 1621 r., na nabożeństwa dojeżdżali tam katechiści ze Oksy<sup>47</sup>.

Ostatnie lata posługi duszpasterskiej Franciszka Stankara były naznaczone chorobą, wzmiankowaną już w 1612 r. W 1617 r. z jej powodu chciał on zrezygnować z godności superintendenta. Synod jego rezygnacji jednak nie przyjął, obiecując, że gdyby po roku zdania nie zmienił, to wówczas dymisję przyjmie. Jednak w 1618 r., choć Stankar był na tyle chory, że nie mógł przybyć na synod prowincjonalny w Ożarowie, zebrani poprosili go, by dokończył kadencję. Na synodzie odbytym rok później w Oksie Stankar „po długich wymówkach dał się użyć na usilną prośbę tak duchownych jako i equestris ordinis aby w urzędzie swym służył kościołowi Pańskiemu, dokąd będzie woła Boża”<sup>48</sup>. Od około 1620 r. w pracy w parafii pomagał mu lektor Stanisław Lagus Zajączkowski. Wyczerpany chorobą Stankar zmarł 28 marca 1621 r., być może został pochowany w kościele w Okszy<sup>49</sup>.

Śmierć wieloletniego duchownego spowodowała wielorakie problemy. Najbardziej prozaicznym był ten, że nie odbyła się tradycyjna wielkanocna Wieczerza Pańska, która przypadała 11 kwietnia. Zebrani na synodzie dystryktowym w Krzcięcicach 5 maja 1621 r. zatroszczyli się o opiekę duszpasterską dla mieszkańców Oksy. Pastorom z Włoszczowy i Krzcięcic nakazano odprawiać nabożeństwa komunijne w ciągu dwóch miesięcy, obaj też mieli na zmianę prowadzić nabożeństwa niedzielne w zborze. W pozostałe dni miał je prowadzić specjalnie w tym celu ordynowany diakon Lagus. Resztę decyzji odłożono na letni synod dystryktowy<sup>50</sup>.

<sup>46</sup> Ibidem, s. 324, 335, 338.

<sup>47</sup> Ibidem, s. 177, 209, 430.

<sup>48</sup> Ibidem, s. 391, 401, 410.

<sup>49</sup> H. Gmiterek, op. cit., s. 164.

<sup>50</sup> ASR III, s. 424–425.

O tym, że w ostatnich latach służby superintendent Stankar mógł stracić kontrolę nad zбором świadczy fakt, że tuż po ordynacji diakon Lagus samowolnie opuścił Oksę. Jak wynika z akt obradującego 16–18 lipca 1621 r. synodu dystryktowego, z powołaniem pastora nie kwapił się również patron Marcin Rej. Chodziło o pieniądze: Rej uważał, że dziesięcina pobierana od mieszczan pozwala mu zmniejszyć zobowiązania na rzecz zboru. Synod znalazł wyjście kompromisowe: ustanowił wynagrodzenie pastora na 250 złp, na które składać się miała dziesięcina, a resztę miał dopłacać Rej. Pastorowi miało przysługiwać także prawo do wolnego wyrębu, łąki, stawu i ogrodu. Ponieważ Rej był nieobecny na synodzie, zastrzeżono, że jeśli się na to nie zgodzi, to „culpa [ze] strony tego zboru nieopatrzenia ministrem zostawałaby [– –] przy jmp. patronie samym”<sup>51</sup>. Poza tym „po długich i ważnych namowach” na pastora do Oksy wyznaczono tymczasowo Daniela z Rzeczyca, którego wybrano na konseniora dystryktu. Utrzymano zależność zboru w Nagłowicach, zauważając, że „tam ministrowi nie masz mieszkania zwyczajnego ani nic gotowego” – miał tam dojeżdżać diakon z Oksy<sup>52</sup>.

Sprawy duszpastersko-finansowe uregulowano w lipcu 1622 r. podczas synodu dystryktowego w Oksie. Rej uroczyście zobowiązał się płacić 160 złp oraz dziesięcinę z Oksy, Powężowa i Błogoszowa. Inni znaczniejsi członkowie zboru obiecali przekazywać w sumie 41 złp. Kwota ta miała wystarczać na utrzymanie pastora i katechisty. Dziesięcinę miał zbierać patron, „aby od tej trudności wolni byli ministrowie”<sup>53</sup>. Jak wynika z akt synodu, sędziwy i schorowany ks. Daniel z Rzeczyca nie radził sobie ze zбором i stąd „dla ważnych przyczyn, osobliwie zatrzymania szkoły dystryktowej i naprawy porządku zboru okszeńskiego” na pastora wyznaczono seniora duchownego dystryktu Franciszka Płachtę-Secemińskiego. Katechistą wyznaczono ks. Zygmunta Rzepeckiego (zm. 1640), który miał być diakonem w Nagłowicach i tam swoimi kazaniem „radować” sędziwą i głuchą matkę patrona, Katarzynę Rejową<sup>54</sup>.

Bycie następcą popularnego pastora, jakim w tym wypadku był Stankar, nigdy nie jest łatwe. W chwili objęcia zboru Franciszek Płachta (ok. 1560–1634)<sup>55</sup> był mniej więcej w wieku poprzednika.

<sup>51</sup> Ibidem, s. 430.

<sup>52</sup> Ibidem, s. 428, 430.

<sup>53</sup> Ibidem, s. 439.

<sup>54</sup> Ibidem, s. 440.

<sup>55</sup> W. Urban, *Franciszek Płachta Seceminius (ok. 1560–1634)*, PSB, 26, 1981, s. 763–764.

W zborach w Chmielniku i Sędziejowicach, gdzie pracował wcześniej, uchodził za tak skutecznego kaznodzieję, że katolicy nazywali go „mordercą dusz” ze względu na liczbę konwertytów na kalwinizm. Jednak w chwili przeprowadzki do Oksy najlepsze lata pracy duszpasterskiej miał już za sobą. Jego stosunki z patronem Rejem od początku ułożyły się źle. W dużej mierze wiązało się to z faktem, że patron od 1623 r. zaczął zalegać z opłatami na rzecz pastora, katechisty i szkoły<sup>56</sup>. Płachta zagroził odejściem i podczas synodu dystryktowego w Oksie 19 lipca 1624 r. Rej uzyskał obniżenie kwoty, którą miał płacić pastorowi. Jego wkład wynosić miał już tylko 30 złp, a dodatkowe 30 złp zobligowało się płacić pozostałych ośmiu znaczniejszych patronów zboru. Cała kwota miała iść na utrzymanie katechisty, a do rąk miał ją dostawać senior<sup>57</sup>. Zygmunt Rzepecki pozostał pastorem w Nagłowicach do 1626 r., kiedy to przeniesiono go do zboru w Ożarowie. W latach 1626–1628 pastorem w Nagłowicach był Bartłomiej Bythner Starszy (ok. 1559–1629), a potem – od 1629 do 1630 r. – Jan Wartensius<sup>58</sup>.

Pomimo tego, że pastor Płachta miał dostawać dziesięcinę od mieszczan, Rej nie umiał albo nie chciał dotrzymać zobowiązań i w 1626 r. znów zalegał Płachcie, podobnie jak i rektorowi szkoły, z wypłatą należności. Także jego pobożna matka nie wywiązała się z obietnicy przekazania 100 złp na remont kościołów w Oksie i Nagłowicach, o co upominał się synod<sup>59</sup>. Po usamodzielnieniu się zboru w Nagłowicach w Oksie nie było katechisty, co nie dziwi, biorąc pod uwagę fakt, że jego pensję miał wypłacać Płachta, któremu z wypłatami zalegał z kolei patron<sup>60</sup>. W 1628 r. podczas lipcowego synodu dystryktowego senior Płachta skarżył się na „szczupłość opatrzenia swego, które najwięcej jest z dziesięciny”, wskazując niedwuznacznie na patrona Reja jako odpowiedzialnego za zaległości. Sprawie obiecał się wnikliwie przyjrzeć Łukasz Gutteter i zdać relację na wrześnieowym synodzie w Górach<sup>61</sup>.

Jednak Marcin Rej nie stawiał się na jesiennym synodzie. Krakowscy kalwiniści wybrali delegację w składzie trzech świeckich seniorów

<sup>56</sup> ASR III, s. 449–450.

<sup>57</sup> Ibidem, s. 459, 480.

<sup>58</sup> Ibidem, s. 480, 481, 485, 498, 529; M. Pawelec, *Bartłomiej Bythner starszy (ok. 1559–1629). Z dziejów protestanckiego irenizmu na przełomie XVI i XVII wieku*, Warszawa 2008, s. 78.

<sup>59</sup> ASR III, s. 490.

<sup>60</sup> Ibidem, s. 500.

<sup>61</sup> Ibidem, s. 513.

dystryktu, konseniora i jeszcze jednego duchownego oraz kuzyna Adama Reja (zm. 1650), aby przy okazji egzaminów w szkole porozmawiać z patronem<sup>62</sup>. O tym, jak duże były jego zaległości świadczą zapiski synodalne z lipca 1629 r. – po wizycie delegacji Rej obiecał zapłacić zaległości Płachcie z ostatnich trzech lat, a ponadto na przyszłość wypłacić 300 złp w dwóch ratach. O napiętych stosunkach między patronem a pastorem świadczy wzmianka: „jmp. Marcin Rej, patron, kontentując się najmilszym seniorem ks. Franciszkiem, wszystkie swoje afektacje z serca uprzęta”<sup>63</sup>. Pojednanie nie trwało długo: na synodzie dystryktowym 14 września 1629 r. w Górach senior Płachta wyraził kategoryczną chęć opuszczenia Oksy. Sprawę ostatecznie rozstrzygnął synod prowincjonalny obradujący w Oksie od 28 września do 2 października 1629 r. Senior Płachta miał pozostać tam do maja 1630 r., po czym przejść do zboru w Górach. W jego miejsce skierowano Jana Miliciusa z Jodłówki<sup>64</sup>.

Płachta opuścił Oksę latem 1630 r., gdyż jego wprowadzenie do zboru w Górach odbyło się przed wrześniem 1630 r.<sup>65</sup> Ostatni akord w jego sporze z patronem Rejem miał miejsce podczas listopadowej konwokacji prowincjalnej w Oksie: „Obrazy wszystkie, które do siebie mieli jmp. Marcin Rej z ks. Franciszkiem seniorem, uspokojone są, kondonowali sobie społem i przeprosili się in facie totius ecclesiae, z tego nie mału się ciesząc”<sup>66</sup>. Rej po raz kolejny obiecał zapłatę zaległych 60 złp, z których senior Płachta przeznaczył połowę na remont plebanii w Oksie<sup>67</sup>. Na tym samym synodzie senior Płachta pojednał się też z wpływowym seniorem świeckim dystryktu Janem Tynieckim. Jak wynika z zapisków synodu, panowie pisali na sobie złośliwe paszkwile, które rozpowszechniali wśród wiernych. Obaj zostali zobligowani do spalenia rękopisów tych tekstów. Należy zauważyć, że pastorat ks. Płachty w Górach przebiegał bez tego typu konfliktów. Zmarł tam 26 grudnia 1634 r. w obecności wielu przedstawicieli reformowanej szlachty, napominając ich do wierności kalwinizmowi<sup>68</sup>.

<sup>62</sup> Ibidem, s. 518.

<sup>63</sup> Ibidem, s. 526.

<sup>64</sup> Ibidem, s. 535.

<sup>65</sup> Ibidem, s. 549.

<sup>66</sup> Ibidem, s. 555.

<sup>67</sup> Ibidem, s. 556.

<sup>68</sup> Ibidem, s. 555. Trzech z jego synów zostało pastorami, a przez córkę Barbarę Węgierską jego potomkowie pracowali w Kościele małopolskim przez dziewięć pokoleń aż do śmierci ks. Kazimierza Szefera (1861–1939) w Sielcu; K. Bem,



Po burzliwym i nieudanym pastoracie Płachty nastął jego następca, konsenior dystryktowy krakowski Jan Milicius (ok. 1573–1639), będący jego przeciwieństwem. Syn pastora Piotra Miliciusa (zm. ok. 1616) z Piekar Śląskich, od około 1595 r. pracującego w zborach na Lubelszczyźnie, po raz pierwszy występuje w 1614 r. jako pastor w Jodłówce, gdzie pracował do 1630 r. Wiemy, że parał się poezją. O tym, że jego pastorat w Oksie przebiegał spokojnie i bez większych wydarzeń świadczy fakt, że zbor rzadko występuje w tym okresie w aktach synodalnych<sup>69</sup>. Rej też łatwiej znajdował pieniądze dla duchownego, z którym nie był skłócony. Być może ks. Milicius był cierpliwszy, bo zaległości w płatnościach wciąż występowały. W 1635 r. Milicius awansował do rangi seniora duchownego dystryktu krakowskiego. Andrzej Węgierski podaje, że zmarł na apopleksję<sup>70</sup>.

Paradoksalnie, choć lata dwudzieste i trzydzieste XVII w. to czas kurczenia się małopolskiego kalwinizmu, zbor w Oksie w tym czasie się rozrastał. Wciąż współtworzyło go mieszczaństwo ewangelickie, choć wzmianki o datkach na ubogich i problemy z dziesiątiną wskazują, że było ono coraz uboższe. Jednocześnie wraz z zamykaniem kolejnych zborów reformowanych w okolicy: w Koszowie (1602), Łukowej (po 1617), Seceminie (1620), Sędziejowicach (1620), Nagłowicach (1630), Sobkowie (po 1632) i Włoszczowie (ok. 1648) do oksieńskiego zboru przyłączali się tamtejsi ewangelicy. Nazwiska znanych nam patronów szlacheckich zboru to: Bonarowie, Biegańscy, Glińscy, Gutteterowie, Krupkowie, Kempscy, Kosnowie, Kotkowie, Lipińscy, Łachowscy, Mińscy, Oleśnicy, Pawłowscy, Przypkowscy, Rejowie, Rzeszowscy, Tynieccy, Wyżyccy, Nekanda Trepkowie. A są to tylko te rodziny, które występują w aktach synodowych. Zwiększenie się liczby szlachty w zborze może też tłumaczyć, dlaczego po 1615 r. nie słyhać już o mieszczańskich starszych zborowych. Znaczenie w Jednocie Małopolskiej Oksy – społeczności ze zborom, szkołą i ewangelickim mieszczaństwem ewangelickim – rośnie.

*Słownik biograficzny duchownych ewangelicko-reformowanych. Pastorzy i diakonisy Jednoty Małopolskiej i Jednoty Warszawskiej 1815–1939*, Warszawa 2015, s. 100, 167.

<sup>69</sup> ASR III, s. 575–576; S. Tworek, op. cit., s. 218–219. W 1632 r. Milicius udzielił ślubu ariańskiemu szlachcicowi z ewangelicką siostrą jego zmarłej żony. Synod zagroził mu suspensą, ale dokonał on publicznej pokuty i sprawa rozeszła się po kościołach.

<sup>70</sup> *Andreae Wengerscii Libri quattuor Slavoniae reformatae*, s. 416.

Po śmierci ks. Miliciusa krakowscy ewangelicy postanowili skierować na pasterza w Oksie młodego Tomasza Petrozelina (ok. 1615–1679). Wywodził się on z rodziny czeskich ewangelickich mieszczan, którzy po bitwie na Białej Górze schronili się w Wielkopolsce. W 1639 r. małopolscy ewangelicy reformowani zwrócili się do Jednoty Wielkopolskiej o przysłanie im duchownych do wakujących zborów. Przyjazd Petrozelina do Małopolski wiosną 1640 r. zbiegł się ze śmiercią Miliciusa i stąd jego nominacja na stanowisko pastora Oksy. Petrozelin był bardzo pobożny oraz miłosierny, np. słynął z tego, że płacił podatki za biednych mieszczan okszańskich, sam żyjąc w ubóstwie. Te cechy charakteru sprzyjały jego karierze kościelnej: w 1643 r. został pisarzem dystryktowym, w 1647 r. konsenierem, a w 1659 r. seniorem dystryktowym<sup>71</sup>.

Te same cechy nie pozwalały mu jednak zapanować nad zborownikami (a później nad dystryktem). Widać to było już w kwietniu 1643 r., kiedy przed synodem miała się odbyć wizytacja zboru w Oksie. Tymczasem oprócz duchownego nie stawił się żaden ze starszych zborowych ani znaczniejszych wiernych. Uczestnicy synodu byli oburzeni, że „taka oziębłość i brzydkie nieposłuszeństwo się przy nich znalazło”<sup>72</sup>. Za młodym pastorem nie przepadał także patron Andrzej Rej (ok. 1616–1660), który na jego miejscu chętniej widziałby swojego dawnego preceptora z podróży zagranicznych, Jana Laetusa, i już wtedy zabiegał o jego powołanie do zboru w Oksie<sup>73</sup>. Choć na kolejną, lipcową wizytację stawiało się już sporo patronów, a Petrozelina awansowano na pisarza dystryktowego, synod na wniosek Reja napisał do Jednoty Wielkopolskiej z prośbą o przysłanie Laetusa, którego mianowano na stanowisko wizytatora i egzaminatora szkoły w Oksie<sup>74</sup>. Petrozelin opuścił Oksę latem 1646 r. i objął liczny szlachecki zbor w pobliskich Górach, gdzie został wprowadzony na urząd pastora w niedzielę 22 lipca 1646 r. Tydzień później – 29 lipca – pastorem w Oksie został jego następca – Laetus<sup>75</sup>.

<sup>71</sup> BUW, SER 592, k. 53, 77, 126.

<sup>72</sup> Ibidem, k. 51.

<sup>73</sup> Ibidem, k. 52.

<sup>74</sup> Ibidem, k. 54.

<sup>75</sup> AGAD, Depozyt Wileński, sygn. 641, k. 531, podaje datę wprowadzenia Laetusa na 30 lipca, ale to był poniedziałek. Pastorów wprowadzano na urząd w niedzielę podczas uroczystych nabożeństw, a zatem byłoby to 29 lipca. Być może 30 lipca odnosi się do daty spisania uposażenia pastora.

Jan Weselsky zw. Laetusem (1609–ok. 1656) był najwybitniejszym pastorem w dziejach zboru w Oksie<sup>76</sup>. Podobnie jak poprzednik, wywodził się z czeskich uchodźców religijnych: urodził się w Milonicach na Morawach, w rodzinie pastorskiej. Jego ojciec Jan Weselsky był duchownym braci czeskich w majątkach magnata Karola z Žerotína (1564–1636), a matka Zuzanna z Vetterów pochodziła z rodziny, która wydała kilku duchownych. Jan i jego starszy brat Jerzy (1604–1649) byli wychowywani w pobożnej domowej atmosferze. Z czasem wysłano ich do gimnazjum braci czeskich w miejscowości Mladá Boleslav, którego kierownikiem był brat ich matki, Jan Vetter<sup>77</sup>. W 1624 r. rodzina Weselskich schroniła się w Wielkopolsce, zapewne w Lesznie. Wkrótce potem braci rozłączono: Jerzy został wysłany do gimnazjum w Krośnie Odrzańskim na Śląsku, a Jan pozostał z rodzicami w Lesznie. Dłuższy pobyt na terytorium Rzeczypospolitej bliżej związał młodszego z braci z nową ojczyzną: podczas gdy Jerzy podpisywał się jako „Moravus”, Jan częściej określał się jako „Polonus”. Obaj bracia zlatynizowali nazwisko na „Laetus”.

W maju 1643 r., podczas synodu w Ostrorogu, Jan Laetus został ordynowany na akolitę i diakona oraz wysłany na studia do Franeker w Niderlandach, gdzie wpisał się 27 sierpnia 1635 r.<sup>78</sup> Na uczelni tej wykładał wtedy Polak, Jan Makowski (1588–1644), którego sława i życzliwość dla rodaków przyciągała wielu z nich<sup>79</sup>. Studia zagraniczne trwały zazwyczaj kilka lat i Laetus już w pierwszym roku wygłosił tezę *De oppositio glorificationis*, która ukazała się w piątym tomie „Kolegiów” uczelni w 1636 r.<sup>80</sup> W tym samym roku wydał także u Ulderica Balcka we Franeker dwie pozycje: *De justificatione passiva* oraz *Utrum mors Christi dici possit obedientia, justitia et meritum*. Z nie do końca jasnych powodów w lipcu 1636 r. został

<sup>76</sup> Biografię jego i brata zob. O. Odložilík, *Moravští exulanti Jiří a Jan Veselští-Laetové*, „Časopis Matice moravské”, 54, 1930, s. 79–114; J. Kleyntjens, *Jiri en Jan Lateiner (Laetové)*, „Nederlands Archief voor Kerkgeschiedenis”, 27, 1934, s. 185–188.

<sup>77</sup> M. i M. Skwarowie, *Życie i twórczość Jerzego Laetusa Weselskiego. Przyczynek do dziejów braci czeskich na tle związków Polski i Niderlandów w XVII wieku wraz z tekstem kazania pogrzebowego*, Szczecin 2004, s. XVIII–XIX.

<sup>78</sup> Muzeum Narodowe w Pradze, sygn. XVIII D 8, fol. 37; *Album studiosorum Academiae Franekerensis*, s. 103.

<sup>79</sup> S. Kiedroń, *Jan Makowski (1588–1644): polski teolog we fryzyjskim Franekerze*, OiRwP, 40, 1996, s. 37–51.

<sup>80</sup> *Collegii theologici part. 5 disp. XI, quae est prima de oppositio glorificationis*, Franeker, Uldericus Balck 1636.

wezwany przez Jednotę Wielkopolską do kraju, aby zostać nauczycielem młodych Morsztynów. Laetus wykonał polecenie, ale podróżował na tyle wolno, że gdy zjawił się w kraju, młodzi Morsztynowie mieli już innego preceptora, a jego skierowano na nauczyciela synów Zofii Strzeleckiej z Turwi pod Poznaniem, co wygląda na karę za zbyt opieszalą powrót<sup>81</sup>.

Odmiana losu przyszła latem 1637 r., kiedy to starosta libuski Andrzej Rej zatrudnił go jako nauczyciela syna Marcina i bratanka Andrzeja na czas podróży dyplomatycznej do Niderlandów i Wielkiej Brytanii. Laetus prowadził po łacinie obszerny dziennik podczas pobytu w Anglii, który opublikowano w 1930 r.<sup>82</sup> W Niderlandach nadszedł czas na ponowne podjęcie studiów. Laetus i jego dwaj podopieczni zapisali się najpierw do gimnazjum w Amsterdamie, choć ich nauka tam nie trwała długo, gdyż już 15 lutego 1638 r. wpisali się do metryki Uniwersytetu w Lejdzie. Pobyt tam trwał niecały rok i 31 października 1638 r. Laetus i Andrzej Rej wpisali się do metryki Uniwersytetu we Franeker. Powrót na fryzyjską uczelnię był chyba marzeniem przyszłego pastora, który dobrze wykorzystał okres studiów. W maju 1642 r. wydał w tym mieście traktat: *Speculum mysterii iniquitatis seu deductio brevis, quibus temporibus et gradibus Antichristus creverit*. Andrzej Rej wrócił do Polski na początku 1642 r., ale Laetus pozostał w Niderlandach co najmniej rok dłużej. W 1642 r., na koniec pobytu, napisał i wydał w Lejdzie antysocyniańską polemikę *Apologia pro Christo contra antiquos et novos Phariseos*. W 1643 r. opublikował w lejdejskiej oficynie Fransa de Hegera swoje największe i najbardziej znane dzieło z zakresu historii kościelnej, pt. *Compendium historiae universalis civilis et ecclesiasticae tam Romanae quam Protestantium, selectissimis rebus refertissimum, ab Augusto ad annum usque Christi Jesu MDCXL deductum*. Podobnie jak poprzednie dwie pozycje i to było zadedykowane staroście libuskiemu Andrzejowi Rejowi. Pozycja ta cieszyła się na tyle dużym powodzeniem, że została wznowiona dwa razy w Amsterdamie: w 1653 i 1661 r. Ostatnie i najbardziej poczytne wydanie ukazało się w 1679 r. we Frankfurcie nad Odrą.

<sup>81</sup> Chodziło o synów kalwinisty Andrzeja Morsztyna (ok. 1590–1648): Jan Andrzeja (1621–1693), Stanisława (zm. ok. 1657) i Tobiasza (1624–1664), którzy wszyscy z czasem przeszli na katolicyzm. Ich siostra, Teofilia (zm. ok. 1684), poślubiła później Andrzeja Reja (ok. 1616–1660) i była patronką zboru w Oksie; L. Kukulski, op. cit., s. 203–211, 213–214.

<sup>82</sup> O. Odložilík, op. cit., s. 114–182.

Data powrotu Laetusa do Polski nie jest znana: nie był obecny ani na czerwcowym, ani na wrześniowym synodzie dystryktowym w 1643 r. Po raz pierwszy wystąpił na czerwcowym synodzie dystryktowym w Gorlicach w 1644 r.<sup>83</sup> Nie wiadomo też dokładnie, kiedy został ordynowany na pastora: o wyznaczenie go małopolscy ewangelicy prosili w lipcu 1643 r., ale podczas synodu Jednoty Wielkopolskiej w kwietniu 1644 r. nie jest wymieniony wśród ordynowanych *pleno ministerio*<sup>84</sup>. Lata 1644–1646 spędził jako rektor szkoły w Oksie, poznając jej mieszkańców i członków zboru, a pod jego energicznym przywództwem w następnych latach szkoła przeżywała rozkwit<sup>85</sup>.

Wraz z nastaniem Laetusa wróciły dobre stosunki z rodziną Rejów. Zachowało się uposażenie pastorskie z 1646 r., potwierdzone dekadę później podczas wizytacji dystryktowej. Pastorowi „JWP patron z dawna dawał na rok dwieście złotych”, ale jak zauważono „dawać obiecał 250 zł”. Dodatkowo przysługiwała mu dziesięcina od mieszczan z Oksy i poddanych ze wsi Pawezów i Błogoszów, niestety jej wartość nie została podana. Ponadto przypadły mu trzy ogrody (dwa przy plebanii), jeden staw i jedna łąka<sup>86</sup>. Zastanawia brak wyliczenia datków innych wiernych, którzy w okresie sporów z ks. Płachtą deklarowali kwotę 30 złp. Dla porównania ta sama wizytacja podaje wynagrodzenie pieniężne pastora w Górach jako 700 złp, w Chmielniku – 400 złp, w Wielkanocy (zбір krakowski) – około 804 złp, w Szczepanowicach – 352 złp<sup>87</sup>. Czyniłoby to z pastoratu w Oksie jedną z gorzej płatnych posad w Jednocie Małopolskiej, gdyby nie fakt, że nie znamy wartości dziesięciny, która była drugim największym składnikiem pastorskiej pensji. Wizytacja z 1656 r. wymienia także ruchomości zboru: pozłacany kielich i patenę do Wieczerzy Pańskiej, srebrną konewkę do chrztu, „nakrycie atlasowe szkarłatne”, inne białe „złotem wyszywane”, kilka chustek i dwa białe obrusy. Uderza brak jakichkolwiek legatów albo pożyczek – sąsiedni zбір w Górach miał ich na kwotę ponad 6600 złp. O tym, że jest to wyliczenie niekompletne świadczy fakt, że nie zawiera kwoty 500 zł zapisanych przez starościnę libuską Zofię Rejową w 1644 r.<sup>88</sup>

<sup>83</sup> BUW, SER 592, k. 54, 57.

<sup>84</sup> Muzeum Narodowe w Pradze, sygn. XVIII D 8, fol. 99.

<sup>85</sup> BUW, SER 592, k. 99; S. Tworek, op. cit., s. 244–225, 286, 316–319.

<sup>86</sup> AGAD, Depozyt Wileński, sygn. 641, k. 531.

<sup>87</sup> Ibidem, k. 531–535.

<sup>88</sup> Ibidem, k. 531–532.

Na progu posługi duszpasterskiej Laetusa w Oksie nastąpiło tzw. diabelskie nawiedzenie. Rozpoczęło się 12 stycznia i trwało do 8 marca 1649 r. Pewne jego szczegóły, zapewne pochodzące od samego Laetusa, przetrwały w opisie wydarzeń, które umieścił w kronice Andrzej Węgierski. Pozwala to nie tylko na ogólne zrekonstruowanie wydarzeń, ale daje wgląd w funkcjonowanie małego ewangelickiego miasteczka w siedemnastowiecznej Małopolsce. W odpowiedzi na dziwne zjawiska, które mogły być wynikiem akcji zmierzającej do skompromitowania ewangelickiej elity zboru i jego zamknięcia, Laetus przeprowadził w Oksie akcję ewangelizacyjną przypominającą program *Nadere Reformatie* z Niderlandów, z którym był dobrze zaznajomiony<sup>89</sup>. W wyniku jego duszpasterskich zabiegów (odwiedziny w domach wiernych, publiczne modły, stosowania kościelnej dyscypliny w stosunku do krnąbrnych wiernych) udało się nie tylko uniemożliwić atak na zbor, ale wręcz skonsolidować społeczność wiernych<sup>90</sup>.

O tym, że ewangelickie miasteczko, z licznym szlacheckim i mieszczańskim zbozem, szkołą i przytułkiem, zaczynało być coraz dolegliwszym cierniem w oku katolickiego duchowieństwa świadczą akta synodu dystryktowego w 1653 r. Kiedy chciano ks. Laetusa przenieść do innego zboru, ten napisał do synodu, że opuszczenie Oksy przez niego w tej chwili byłoby katastrofą, gdyż zbor jest zagrożony przez katolików. Synod dystryktowy, który zazwyczaj nie przejmował się zdaniem duchownych, tym razem go posłuchał i zostawił na miejscu<sup>91</sup>. W latach 1649–1650 pracował w zborze w Oksie jako diakon i nauczyciel w szkole Stanisław Herman, także absolwent teologii we Franeker<sup>92</sup>.

Przed energicznym, elokwentnym i gorliwym duchownym kariera kościelna stała otworem – duszpasterze w Oksie zazwyczaj zostawiali konseniorami duchownymi dystryktu. 13 kwietnia 1649 r. Laetus napisał kazanie na pogrzeb swojego brata, konseniora lubelskiego,

<sup>89</sup> W. Kriegseisen, *Stosunki wyznaniowe w relacjach państwo-kościół między reformacją a oświeceniem (Rzesza Niemiecka, Niderlandy Północne, Rzeczpospolita polsko-litewska)*, Warszawa 2010, s. 400–402.

<sup>90</sup> Szczegółowa analiza tych wydarzeń będzie tematem osobnej publikacji „The Devil Went Down to Oksa’ – Demonic Visitation and Calvinist Piety in Mid-Seventeenth Century Poland”, na łamach „Reformation and Renaissance Review” w 2021 r.

<sup>91</sup> BUW, SER 592, k. 110.

<sup>92</sup> Ibidem, k. 85–86; *Album studiosorum Academiae Franekerensis*, s. 136.



który miał miejsce w zborze w Kocku, ale wygłosił je inny pastor – Jan Joram<sup>93</sup>. W 1653 r. był on jednym z pastorów, którzy wygłaszali kazania na pogrzebie superintendenta generalnego Tomasza Węgierskiego (1587–1653). Wszystko to przerwał Potop. Laetus początkowo pozostał w Oksie, ale z czasem, jak wielu ewangelików, uciekł na Śląsk. Zmarł w Namysłowie na Śląsku, około 1656 r. Brak informacji, by założył rodzinę.

Ucieczka i śmierć Laetusa zapoczątkowały schyłek zboru w Oksie. Zapewne razem z pastorem z miasta uciekł rektor szkoły i nauczyciel, a także uczniowie i ich rodziny. Losy Andrzeja Reja w czasie Potopu nie są znane. Szacunek, jakim cieszył się wśród okolicznej szlachty może tłumaczyć, dlaczego zbor w Oksie był jednym z nielicznych, którego nie zniszczyły oddziały Stefana Czarnieckiego. Innym wytłumaczeniem może być fakt, że w tutejszym kościele był pochowany dziad Czarnieckiego (konwertyty z kalwinizmu na katolicyzm), Jan (zm. ok. 1600). O tym, że jego epitafium mogło być gwarancją bezpieczeństwa zboru świadczy fakt, że nawet po przejściu kościoła przez katolików było jednym z trzech, które zostawiono w spokoju. Zapewne zniszczeniu uległy budynki szkoły, plebania i przytułek dla ubogich, gdyż nie mamy o nich informacji po 1655 r.

Podczas pierwszego synodu dystryktowego po Potopie, obradującego 13–15 czerwca 1659 r. w Górach, odczytano list starosty małopolskiego Andrzeja Reja, w którym prosił o skierowanie do Oksy duchownego „po zejściu ś.p. ks. Jana Letusa”. Prośbę tę wsparł osobiście okseński zborownik Żegota Nekanda-Trepka. Nie spotkały się one jednak z pozytywną reakcją. Oficjalnie problemem był brak wolnych duchownych: „A iż na ten czas żadnego z braci ministrów tamże podać”. Zamiast tego skierowano do Reja seniora duchownego dystryktu Tomasza Petrozelina oraz dyrektora synodu Hieronima Cikowskiego, którzy mieli z nim radzić „jakoby tamto miejsce prętko i skutecznie [– –] mogło być w Sługę Bożego opatrzone”. Brak duchownych, choć realny, był tylko pretekstem – koniec tego kanonu zawiera bowiem znamienne słowa: „interim, na odprawowanie nabożeństwa, in defectu ordynarii ministrii”. Choć sformułowanie to nie jest jasne i może odnosić się do braku ordynowanych pastorów, to w tym wypadku rozumieć je należy raczej jako zapewnienie pastorowi uposażenia materialnego przez patrona, zanim kogokolwiek (z małej liczby duchownych) skierowano by tam do pracy

<sup>93</sup> M. i M. Skwarowie, op. cit., s. XII–XIII.

duszpasterskiej. Nabożeństwa trzeba było jednak odprawiać i stąd „żeby się usus Chwały Bożej continuaret” do Oksy mieli dojeżdżać na zmianę i odprawiać nabożeństwa pastory Petrozelin z Gór oraz Krzysztof Gutner z Chmielnika<sup>94</sup>.

Z pobożnym i ciężko chorym Andrzejem Rejem zawarto porozumienie i wakująca parafia w Oksie została obsadzona na synodzie dystryktowym w Szczepanowicach rok później. Skierowano do niej młodego duchownego Stanisława Parlaia, diakona w zborze w Szczepanowicach, który został polecony do ordynowania na pastora razem z kolegą Janem Chryzostomem Rzepeckim<sup>95</sup>. Żywiono nawet nadzieje na uruchomienie w Oksie szkoły, ale decyzję w tej sprawie odłożono na później<sup>96</sup>. Parlai i Rzepecki zostali ordynowani na pastorów podczas synodu prowincjonalnego 1 października 1660 r. w Chmielniku<sup>97</sup>.

Symbolem powrotu zboru w Oksie do poprzedniej pozycji był fakt, że synod dystryktowy 1–3 lipca 1661 r. zebrał się właśnie tam<sup>98</sup>. Jego kanony milczą niestety zupełnie o wewnętrznej kondycji zgromadzenia. Natomiast ks. Parlai jest wspomniany w kontekście tego, że za zgodą ks. seniora Petrozelina „ad instatiam rigidiorem niektórych ichmości [– –] przeciw kanonom [– –] dał ślub z arianką”. Za ten czyn senior „jawnie, cum rubore et lachrymis kościół Boży przeprosił”<sup>99</sup>. Za tym dość enigmatycznym kanonem kryje się sprawa ślubu Piotra Chrzastowskiego (zm. 1686) i Aleksandry z Orzechowskich Gnojeńskiej (zm. ok. 1677)<sup>100</sup>, która została ochrzczona w zborze reformowanym, ale wychowana jako arianka. Już po sejmowym nakazie baniacji braci polskich lub ich konwersji na katolicyzm z końcem 1660 r. Aleksandra najpierw wzięła ślub z kalwinistą Chrzastowskim, a potem „wróciła” do kalwinizmu, co wywołało kolejny skandal.

Również obradujący w Oksie 7–8 października 1662 r. synod prowincjonalny Jednoty Małopolskiej nie wzmiankuje o samym zborze<sup>101</sup>. Dopiero z akt kolejnego synodu dystryktowego w Szczepanowicach

<sup>94</sup> BUW, SER 592, k. 126.

<sup>95</sup> Ibidem, k. 128.

<sup>96</sup> Ibidem, k. 128, 129.

<sup>97</sup> Ibidem, k. 130.

<sup>98</sup> Ibidem, k. 131–133.

<sup>99</sup> Ibidem, k. 133.

<sup>100</sup> Ich ślub Marek Wajsblum datował na koniec 1660, a przed 1661 r. i choć przytoczył wspomniany wyżej kanon, to nie powiązał ich ze sobą; idem, *Ex registro arianismi. Szkice z dziejów upadku protestantyzmu w Małopolsce*, Kraków 1937–1948, s. 203, 205.

<sup>101</sup> BUW, SER 592, k. 137–138.

w czerwcu 1663 r. dowiadujemy się, że zbor w Oksie przekazał na cele ogólnokościelne tylko 10 złp, choć obiecał jeszcze 55 zł. Czyniło go to jednym z mniejszych darczyńców w dystrykcie krakowskim. Większe kolekty przekazały zbory w Górach (100 złp), Wiatowicach (226 złp) i Szczepanowicach (296 złp)<sup>102</sup>. Zbor w Oksie był jednak jedynym, który nie był w stanie przekazać całej sumy, co świadczyć może o nieznanym bliżej problemach.

Nowy pastor, Stanisław Parlai, urodził się około 1630 r. w Borowie, w województwie sandomierskim, jako syn tamtejszego pastora Michała Parlaia Pannonicusa (Węgra), od 1624 r. scholarczy szkoły prowincjonalnej w Beżycach. W latach 1645–1648 uczył się w gimnazjum w Kieżmarku, razem z Krzysztofem Rzepeckim, a potem w latach 1652–1653 był studentem w Viadrinie we Frankfurcie nad Odrą. Przed ordynacją był lektorem i nauczycielem w szkółce zborowej w Wielkanocy, a potem diakonem w zborze w Szczepanowicach. Nic nie wiadomo o jego rodzinie, najprawdopodobniej był kawalerem<sup>103</sup>.

Z zapisków obradującego 27–29 lipca 1664 r. synodu dystryktowego w Oksie wynika, że ks. Parlai już nie żył<sup>104</sup>. Synodujący znów nie mieli duchownego, który mógłby go zastąpić w sprawowaniu Wieczerzy Pańskiej, „izby to miejsce antiquitate et dignitate sług B[ożych] zawsze sławne sine ulteriori mora było opatrzone”<sup>105</sup>. Decyzję odłożono do mającej się odbyć we wrześniu konwokacji dystryktowej w Górach, nakazując tymczasem dojeżdżać do Oksy seniorowi Petrolinowi z Gór, konseniorowi Danielowi Kałajowi ze Szczepanowic i Stanisławowi Hermanowi z Wiatowic. O tym, że w zborze mogły zajść niekorzystne zmiany świadczy fakt, że choć gościł synod, to nie przekazał żadnej kwoty na kolektę ogólnokościelną<sup>106</sup>. Po 1660 r. na najbardziej zaangażowanego zborownika Oksy wyrasta Żegota Nekanda-Trepka, ale na tym synodzie go nie było. Delegatami z Oksy byli Władysław Przypkowski, Jan Miński i Andrzej Tyniecki<sup>107</sup>.

Wrześniowa konwokacja w Górach nie doszła do skutku i zastąpiła ją kolejna, pospiesznie zwołana w Oksie 20–21 września 1664 r.

<sup>102</sup> Ibidem, k. 139.

<sup>103</sup> Ibidem, k. 71, 110; *Ältere Universitätsmatrikeln. I. Universität Frankfurt a. O., Bd. 2: 1648–1811*, Leipzig 1888, s. 28. O jego rodzinie nie wspomina spis podatkowy; W. Kowalski, op. cit., s. 349.

<sup>104</sup> BUW, SER 592, k. 142.

<sup>105</sup> Ibidem, k. 143.

<sup>106</sup> Ibidem, k. 144.

<sup>107</sup> Ibidem, k. 143.

Postanowiono na niej do pracy w Oksie skierować dotychczasowego pastora w Lusławicach, Piotra Liseckiego<sup>108</sup>. Na urząd miał być wprowadzony już w październiku, by zdążyć przed Wieczszą Pańską na Boże Narodzenie. Podczas synodu prowincjonalnego w Oksie w 1665 r. postanowiono zwrócić mu koszty przeprowadzki, a jednocześnie zbor ten przekazał 15 złp na potrzeby zborowe, co lokowało go na tym samym poziomie, co Wiatowice, Wielkanoc czy Chmielnik<sup>109</sup>.

Piotr Lisecki urodził się w Oksie około 1628 r. w ewangelickiej rodzinie mieszczańskiej. W 1648 r. wpisał się do metryki studentów na Viadrinie jako „Petrus Lysecius Polonus Oksensis”. W 1652 r. na synodzie dystryktowym w Oksie wystąpił jako lektor i nauczyciel ewangelickiej szkoły w Wielkanocy przy seniorze Wojciechu Węgierskim. Decyzją synodu dystryktowego w Górach w 1653 r. został ordynowany na diakona, a na pastora podczas synodu prowincjonalnego w 1654 r. w Oksie i skierowany do niezbyt liczego zboru w Lusławicach<sup>110</sup>.

Także i on niedługo służył w rodzinnym miasteczku. Podczas synodu dystryktowego w 1666 r. listownie usprawiedliwiał nieobecność chorobą. Synod uznał jego usprawiedliwienie, ale zwrócono mu uwagę, że: „Na J.M.P. słuchaczy swoich powinien animadwersję uczynić”, by ci się stawili, a tymczasem oni ani się nie pojawili, ani nieobecności nie usprawiedliwili<sup>111</sup>. Pastor Lisecki zmarł wkrótce później, gdyż w czerwcu 1667 r. synod podejmował decyzje w sprawie „sierot ks. Piotra Liseckiego”<sup>112</sup>.

Podczas synodu dystryktowego w czerwcu 1667 r. w Oksie do pracy w ponownie wakuującym zborze skierowano świeżo upieczzonego absolwenta Uniwersytetu we Franeker, Jana Petrozelina (zm. ok. 1707), syna Tomasza<sup>113</sup>. Ponieważ miał on dopiero stopień diakona, na żądanie zebranych i pod pretekstem „incertitudo synodu prowincjonalnego” skłoniono seniora i konseniora krakowskich, by ordynowali Petrozelina i znajdującego się w identycznej sytuacji

<sup>108</sup> Ibidem, k. 145.

<sup>109</sup> Ibidem, k. 148.

<sup>110</sup> Ibidem, k. 100–101, 110, 121; *Ältere Universitätsmatrikeln. I. Universität Frankfurt a. O.*, Bd. 1: 1506–1648, Leipzig 1887, s. 793.

<sup>111</sup> BUW, SER 592, k. 150.

<sup>112</sup> Ibidem, k. 155, 160, 164, 181. Być może jego synem był Andrzej Lisecki, który wpisał się na Viadrinę 1 X 1687 r., by studiować medycynę; zob. *Ältere Universitätsmatrikeln. I. Universität Frankfurt a. O.*, Bd. 2, s. 202.

<sup>113</sup> *Album studiosorum Academiae Franekerensis*, s. 192.

Franciszka Płachtę Młodszeo (wnuka okseńskiego pastora) na stopień ministra. Obu skierowano natychmiast do wakujących zborów<sup>114</sup>.

Do osadzenia Petrozelina w Oksie nigdy nie doszło. Zebrana 27–28 września 1667 r. konwokacja dystryktowa w Chmielniku podjęła inną decyzję: skierowano go do zboru w Górach, do pomocy sędziwemu ojcu w tamtejszym zagrożonym likwidacją zborze. Zamiast niego do Oksy przeniesiono z Łapczyńskiej Woli ks. Jana Chryzostoma Rzepeckiego<sup>115</sup>.

Jan Chryzostom (czasami używał także imienia Krzysztof) Rzepecki (ok. 1635–1685) był synem Zygmunta Rzepeckiego (zm. 1640), niegdyś diakona w Nagłowicach i Oksie, a potem wieloletniego ministra w Ożarowie, w dystrykcie sandomierskim. Jego bratem był Tomasz Rzepecki (zm. 1716), pastor w Malicach i Wielkim Tursku, w latach 1681–1692 superintendent generalny, a od 1707 r. do śmierci senior Jednoty Małopolskiej. Jan Chryzostom był do 1653 r. uczniem gimnazjum w Toruniu. 11 września 1653 r. zapisał się na uniwersytet we Frankfurcie nad Odrą, gdzie przebywał jeszcze w 1654 r. Był już obecny na synodzie dystryktowym w Oksie w 1655 r., kiedy ordynowano go na stopień diakona i skierowano do zboru w Górach. Po ordynacji na pastora (razem ze Stanisławem Parlaiem), podczas synodu prowincjonalnego 1 października 1660 r. w Chmielniku, został wysłany do zboru w Łapczyńskiej Woli, gdzie pracował aż do powołania go do Oksy jesienią 1667 r. Był, jak się miało okazać, ostatnim pastorem miasteczka. W 1669 r. zbor w Oksie przekazał 200 złp na potrzeby zborowe; była to trzecia najniższa kolekta zborowa w dystrykcie, mniejsze przekazały tylko zbory w Łapczyńskiej Woli (100 złp) i Lusławicach (50 złp).

Zachowała się interesująca wzmianka z odbytego 16–19 czerwca 1670 r. synodu dystryktowego w Oksie. Otóż w kanonie dziesiątym na prośbę seniora krakowskiego zajęto się sprawą „Panny Kosnowej, w szpitaliku chmielnickim zostawającą i bardzo chorą”. Przeznaczono jej 20 zł od kwoty, która była zapisana „na wdowy okseńskie”<sup>116</sup>. Szlachecka rodzina Kosnów była przed Potopem związana ze zborom

<sup>114</sup> BUW, SER 592, k. 155.

<sup>115</sup> Ibidem, k. 156.

<sup>116</sup> Ibidem, k. 110, 112, 123; *Ältere Universitätsmatrikeln. I. Universität Frankfurt a. O.*, Bd. 2, s. 38. Jego synami byli Daniel Rzepecki, alumn dystryktowy w latach 1682–1684 i Jan Rzepecki, alumn dystryktowy od 1684 r.; BUW, SER 592, k. 204, 209. Ostatnim pastorem z rodziny Rzepeckich był bratanek Jana Chryzostoma, Tomasz Rzepecki Młodszy (zm. 1760).

w Oksie i jeden z nich mieszkał tam jeszcze w 1662 r. Obecność przedstawicielki tej rodziny w przytułku w Chmielniku wskazuje, że szpital dla ubogich przy zborze w Oksie już nie działał. Czy oznacza to, że nie było już mieszczan kalwinistów w miasteczku? Trudno powiedzieć, ale jeśli przyjmiemy, że spisy mieszczan z 1662 i 1672 r. odpowiadały prawdzie, to w Oksie rzeczywiście mogło dojść do gwałtownego spadku liczby ludności, w tym ewangelików.

Jeszcze bardziej intrygujący jest kanon dziesiąty synodu dystryktowego w Oksie, który obradował 19–20 czerwca 1671 r. Wynika z niego, że wznowiono działalność kalwińskiej szkółki w tym miasteczku. Zobowiązując zbory do składania kolekt na ręce seniora, synod wyraźnie wyłączył Oksę: „excepto zboru okseńskiego, który iż preceptora sustenuje dziatkom, które się w szkole uczy, tedy ten sumpt jemu dany przyjmuje synod loco kolekty tej zborowi zwyczajny, i przydaje mu dystrykt 30 zł ex sumpto publico”<sup>117</sup>. Kim był ów preceptor – nie wiadomo. Nie wiemy także, kim były „dziatki”, które uczył. Pastor Rzepecki miał liczną rodzinę, rozrodzone były też ewangeliczne rodziny Kosnow, Nekanda-Trepków i Przypkowskich. Być może chodziło też o szlacheckich synów ze zlikwidowanego w 1667 r. licznego szlacheckiego zboru w Górach. Być może były wśród nich też dzieci mieszczan okseńskich i poprzedniego pastora.

Synod dystryktowy w Oksie w 1674 r. wyraził zgodę, aby zbor ten wydobył 500 złp zapisanych sobie i ulokowanych u Andrzeja Nekanda-Trepki i przeznaczył je jako prowizję dla „tutejszego ministerium”. Patron Bogusław Rej (1646–1700) nie był w stanie podjąć utrzymania pastora, a pozostali wierni niewiele mogli lub chcieli zaoferować<sup>118</sup>.

Choć zbor w Oksie był już tylko cieniem dawnej świetności, to po likwidacji zboru w Górach stał się ostatnim w okolicy centrum kalwinizmu, skupiając liczną szlachtę i być może mieszczan. Oksa była wciąż niedostępna dla Kościoła katolickiego. Wznowienie prac szkoły zborowej groziło, że kalwinizm będzie obecny w okolicy przez kolejne pokolenia. Jak najszybsza likwidacja zboru i rozproszenie wiernych były więc z punktu widzenia Kościoła katolickiego niezbędną. I stąd los Oksy był przesądzony.

Wiosną 1678 r., a więc przed letnim posiedzeniem Trybunału Koronnego, służba i milicja opata jędrzejowskiego najechały na Oksę

<sup>117</sup> BUW, SER 592, k. 163.

<sup>118</sup> Ibidem, k. 169.



i siłą przejęły kościół. Zajęciom świątyni na potrzeby kultu katolickiego towarzyszyło zazwyczaj wyrzucanie pochowanych w nim ewangelików i niszczenie epitafiów – podobny los spotkał zapewne kościół w Oksie. Z oczywistych powodów przestała działać przyzbiorowa szkoła. Była to dla małopolskich ewangelików prawdziwa katastrofa.

Obradujący 24–26 czerwca 1678 r. w Szczepanowicach synod dystryktowy krakowski nakazał ks. Rzepeckiemu pozostać na miejscu i odprawiać nabożeństwa w dworze Rejów, wychodząc z założenia „ex fundamento conclusum, aby exertitum religionis na tym miejscu non intermitterentur, interim Jejmość [Teofilia z Morsztynów 2 *voto* Derszniakowa – K.B.] agat o krzywdzie swojej”<sup>119</sup>. Lamentując nad „żałosną odmianą okszyńskiego zboru”, na prośbę ks. Rzepeckiego synod nakazał przeprowadzić jego wizytację, wykazała ona wciąż na tyle wielu wiernych, że pastor chciał ich zmobilizować do walki o dalsze istnienie zboru<sup>120</sup>.

Problem w tym, że nie bardzo chcieli walczyć główni patroni: podczaszy grabowiecki Bogusław Rej nie miał ani niezbędnych koneksji, ani środków, a co najważniejsze brakowało mu woli, by się procesować z opatem jędrzejowskim. Jego nieobecność na synodzie dystryktowym w 1678 r. jest wymowna, zgromadzeni nie pokładali w nim nadziei, pisząc zamiast niego do jego matki. Ta zaś była sędziwa i niewiele mogła, nawet jako żona katolickiego senatora. Na zaplanowanej w lipcu 1678 r. wizytacji w Oksie Teofilia z Morsztynów nie pojawiła się bez podania przyczyn. Fakt, że nawet tak wierna ewangeliczka nie wsparła starań o uratowanie zboru, któremu patronowała prawie 40 lat, może wskazywać na wstrząs psychiczny – prawdopodobnie z kościoła wyrzucono ciała jej pierwszego męża i córki<sup>121</sup>. Choć korespondowano z nią jeszcze w 1680 i 1681 r., nic z tej korespondencji nie wyniknęło<sup>122</sup>.

O kościół i sprawiedliwość dla ewangelików zabiegał na sejmiku sandomierskim w Opatowie szwagier Teofilii, Jerzy Rej (zm. ok. 1683) i niektórzy ze szlacheckich patronów, ale pomimo uzyskania sympatii okolicznej szlachty, ich wysiłki były bezskuteczne. Latem 1678 r. Kościół katolicki uzyskał, w tradycyjnie mu sprzyjającym Trybunale Koronnym, korzystny dla siebie wyrok, zapewne

<sup>119</sup> Ibidem, k. 181.

<sup>120</sup> Ibidem, k. 182.

<sup>121</sup> Ibidem, k. 186.

<sup>122</sup> Ibidem, k. 202.

na podstawie fałszywej tezy o pierwotnie katolickim pochodzeniu budynku kościoła<sup>123</sup>.

Zgromadzeni na synodzie prowincjonalnym w Kaszycach w 1678 r., bez wymienienia nazwy Okszy, wezwali „wszystkich którzy się do Ewangelii opowiadają”, by w przypadku zaatakowania zborów, nie zrzucali wszystkiego na głównych patronów, ale by sami się włączyli w obronę kościołów, objeżdżali sejmiki, szukali rady u seniorów i konseniorów, a samych patronów, „którzy na gruntach swoich zbory mają”, by bronili ich istnienia „dla sprawowania spraw bożych” i by nie pozwalali na zamykanie kościołów i ustanie nabożeństw<sup>124</sup>. W sprawie Okszy to już jednak nic nie zmieniło.

Zrezygnowani ewangelicy zebrani 16–18 czerwca 1679 r. na synodzie dystryktowym w Szczepanowicach pogodzili się z nieuniknionym: Jan Chryzostom Rzepecki został przeniesiony do zboru w Chmielniku, gdzie miał być wprowadzony jako pastor podczas jesiennego nabożeństwa komunijnego. Pracował tam do śmierci w 1685 r., pełniąc od 1679 r. funkcję konseniora dystryktu krakowskiego. Pozostałe po zborze w Oksie srebra kościelne miał przekazać konseniorowi Petrozelinowi<sup>125</sup>. Informacja Józefa Łukaszewicza o wystawieniu nowego, drewnianego budynku zboru, który „utrzymywał się ku schyłkowi niemal XVII wieku”, nie znajduje żadnego potwierdzenia w źródłach synodalnych<sup>126</sup>.

Nieliczni pozostali kalwiniści, którzy mieszkali w miasteczku, opuścili je albo przeszli na katolicyzm. Szlachecy patroni ulegli rozproszeniu: właśnie w 1679 r. „po wielu znacznych perswazyjach i królewskich napomnieniach” na katolicyzm przeszedł wpływowy działacz sejmikowy, podstoli sandomierski Marcján Ścibor-Chełmski (zm. ok. 1699), wcześniej patron zboru w Górach, a ostatnio wierny w Oksie<sup>127</sup>. Świadomość tego, że można bezkarnie najechać kościół ewangelicki w prywatnym majątku szlacheckim i zająć go w majestacie prawa musiała mieć niemały wpływ na decyzję o konwersji podstolego i innych ewangelików. Ci z wiernych, którzy pozostali wierni kalwinizmowi, przyłączyli się do zboru w Łapczyńskiej Woli, oddalonego

<sup>123</sup> J. W. Wołoszyn, *Problematyka wyznaniowa w praktyce parlamentarnej Rzeczypospolitej w latach 1648–1696*, Warszawa 2003, s. 183.

<sup>124</sup> BUW, SER 592, k. 187, 189.

<sup>125</sup> Ibidem, k. 183, 185, 186.

<sup>126</sup> J. Łukaszewicz, *Dzieje kościołów wyznania helweckiego w dawnej Małej Polsce*, Poznań 1853, s. 387.

<sup>127</sup> K. Piwarski, *Marcján Ścibor Chełmski (zm. ok. 1699)*, PSB, 3, 1937, s. 284–285.

o 35 km. Bez zboru, szkoły i synodów Oksa wkrótce straciła na ekonomicznym znaczeniu i stała się wsią. Po 1695 r., a przed 1699 r. Bogusław Rej sprzedał ją, kończąc ostatecznie jej związki z kalwinizmem i rodziną Rejów.

### Patroni i właściciele Oksy

1554–1569	Mikołaj Rej (1505–1569)
1569–1602	Andrzej Rej (zm. 1602), syn poprzedniego
1602–1635	Marcin Rej (zm. 1635), syn poprzedniego
1635–1660	Andrzej Rej (ok. 1616–1660), syn poprzedniego
1660–1664	Teofilia z Morsztynów Rejowa (zm. ok. 1684), wdowa po poprzednim
ok. 1660–ok. 1683	Jerzy Rej (zm. ok. 1683), syn Marcina Reja, współwłaściciel
1664–ok. 1699	Bogusław Rej (1646–1700), starosta grabowiecki, syn Andrzeja i Teofilii Rejów

### Pastorzy pracujący w Oksie

1566	Wojciech z Rzeczycy
1589	Jan
do 1596	Wawrzyniec Campianus (zm. po 1605)
1596–1597	Daniel z Rzeczycy (zm. ok. 1622), <i>interim</i>
1597–1621	Franciszek Stankar Młodszy (1562–1621)
1596–1600	Andrzej Sudrovius (zm. 1634), katechista dla Nagłowic
1600?–1602	Jan Oliński, katechista, ordynowany na pastora 1601
1611–1612	Piotr Lombardus, katechista, ordynowany na pastora w 1612 r.
1620–1621	Stanisław Lagus, katechista, ordynowany na diakona w 1621 r.
1621–1622	Daniel z Rzeczycy, ponownie
1622–1629	Franciszek Płachta-Secymiński (1560–1634)
1622–1626	Zygmunt Rzepecki (zm. 1640), katechista i diakon w Nagłowicach
1629–1639	Jan Milicius (zm. 1639)
1640–1646	Tomasz Petrozelin (ok. 1615–1679)
1646–ok. 1656	Jan Laetus-Weselski (1609–ok. 1656)

1649–1650	Stanisław Herman, diakon
1660–ok. 1664	Stanisław Parlai (zm. 1663/przed VII 1664)
1664–ok. 1667	Piotr Lisecki (zm. 1666/przed VI 1667)
1667–1679	Jan Chryzostom vel Krzysztof Rzepecki (zm. 1685)

### Wykaz synodów, kongregacji i konwokacji Jednoty Małopolskiej odbytych w Oksie

**Synody prowincjalne:** 1611, 1619, 1629, 1630\*, 1631\*, 1633, 1643, 1649, 1654, 1662, 1665.

**Synody dystryktu chęcińskiego (krakowskiego):** 1595–1606, 1608–1609, 1610\*, 1611, 1612#, 1613–1614, 1615\*\*, 1616–1618, 1620–1625, 1626#, 1627–1633, 1636, 1638–1639, 1640#, 1641–1642, 1643#, 1646, 1649, 1652, 1655, 1661, 1664\*, 1665, 1667, 1670, 1671, 1674.

Legenda: \* formalne konwokacje, a nie pełnoprawne synody; \*\* dwa synody dystryktowe w Oksie; # w tymże roku odbyto zarówno synod dystryktowy, jak i konwokację, obie w Oksie.

## Bibliografia

### Źródła drukowane

- Akta synodów różnowierczych w Polsce*, t. 2: 1560–1570, oprac. M. Sipayłło, Warszawa 1972
- Akta synodów różnowierczych w Polsce*, t. 3: *Małopolska 1571–1632*, oprac. M. Sipayłło, Warszawa 1983
- Album studiosorum Academiae Franekerensis (1581–1811, 1816–1844)*, Franeker 1968
- Album studiosorum Academiae Lugduno Batavae MDLXXV–MDCCCLXXV*, ed. G. du Rieu Hagae Comitum 1875
- Ältere Universitätsmatrikeln. I. Universität Frankfurt a. O.*, Bd. 1: 1506–1648, Leipzig 1887
- Ältere Universitätsmatrikeln. I. Universität Frankfurt a. O.*, Bd. 2: 1648–1811, Leipzig 1888
- Andreae Wengerscii Libri quattuor Slavoniae reformatae*, praef. I. Tazbir, Varsoviae 1973
- Boniecki A., *Herbarz polski*, t. 13, Warszawa 1909
- Uruski S., *Herbarz szlachty polskiej*, t. 8, Warszawa 1911
- Żychliński T., *Złota księga szlachty polskiej*, t. 15, Poznań 1893

## Opracowania

- Augustyniak U., *Testamenty ewangelików reformowanych w Wielkim Księstwie Litewskim w XVI–XVII wieku*, wyd. 2 popr. i rozsz., Warszawa 2014
- Bem K., „*Wilki i łagodne jagniątka Chrystusa*”. *Powstanie, rozwój i rola Holenderskiego Kościoła Reformowanego w XVI i XVII wieku*, Warszawa 2013
- Bem K., *Słownik biograficzny duchownych ewangelicko-reformowanych. Pastory i diakonisy Jednoty Małopolskiej i Jednoty Warszawskiej 1815–1939*, Warszawa 2015
- Bruchnalski W., *Diabeł w Okszy*, „Lud”, 7, 1901, s. 146–150
- Chachaj M., *Edukacja synów, wnuków i prawnuków Mikołaja Reja*, w: *Mikołaj Rej z Nagłowic. W pięćsetną rocznicę urodzin*, red. W. Kowalski, Kielce 2005, s. 257–276
- Cynarski S., *Starosta libuski Andrzej Rej z Nagłowic – dyplomata pierwszej połowy XVII w.*, w: *Nad rzeką Ropą. Szkice historyczne*, t. 3, Kraków 1968, s. 387–402
- Gmiterek H., *Franciszek Stankar Młodszy (1562–1621)*, PSB, 42, 2003, s. 163–164
- Hajdukiewicz L., *Wincenty Łyszkowic (zm. 1641)*, PSB, 18, 1978, s. 612–613
- Kalinowska A., *Misja Andrzeja Reya w Anglii 1637 roku*, OiRwP, 51, 2007, s. 9–17
- Karpiński A., *W walce z niewidzialnym wrogiem. Epidemie chorób zakaźnych w Rzeczypospolitej w XVI–XVIII wieku i ich następstwa demograficzne, społeczno-ekonomiczne i polityczne*, Warszawa 2000
- Kawałko M.J., *Rejowiec. Jego okolice i właściciele w latach 1531–1869*, Lublin 2011
- Kiedroń S., *Jan Makowski (1588–1644): polski teolog we fryzyjskim Franekerze*, OiRwP, 40, 1996, s. 37–51
- Kleyntjens J., *Jiri en Jan Lateiner (Laetové)*, „Nederlands Archief voor Kerkgeschiedenis”, 27, 1934, s. 185–188
- Kowalska H., *Barbara Stupecka (ok. 1582–1652)*, PSB, 39, 1999–2000, s. 101–102
- Kowalski, W., *O nagłowickich chłopach, panach i plebanach w XVII wieku, czyli krótki suplement do Krótkiej rozprawy*, w: *Mikołaj Rej z Nagłowic. W pięćsetną rocznicę urodzin*, red. W. Kowalski, Kielce 2005, s. 341–363
- Krasny P., *Zbór kalwiński w Oksie. Przyczynek do badań nad formą centralną w polskiej architekturze sakralnej wieku XVI*, w: *Magistro et Amico: amici discipulique. Lechowi Kalinowskiemu w osiemdziesięciolecie urodzin*, Kraków 2002, s. 257–269
- Kriegseisen W., *Stosunki wyznaniowe w relacjach państwo-kościół między reformacją a oświeceniem (Rzesza Niemiecka, Niderlandy Północne, Rzeczpospolita polsko-litewska)*, Warszawa 2010

- Kukulski L., *Dookoła „Pokuty w kwartanie”*, „Pamiętnik Literacki”, 59, 1968, 2, s. 195–227
- Kukulski L., Tazbir J., *Seweryn Morsztyn „Starszy” (ok. 1604 – prz. 1668)*, PSB, 21, 1976, s. 820–821
- Łukaszewicz J., *Dzieje kościołów wyznania helweckiego w dawnej Małej Polsce*, Poznań 1853
- Merczyng H., *Rejowie z Nagłowic jako członkowie polskiego Kościoła ewangelickiego*, Warszawa 2005
- Mikołaj Rej z Nagłowic. W pięćsetną rocznicę urodzin*, red. W. Kowalski, Kielce 2005
- Namaczyńska, S., *Kronika klęsk elementarnych w Polsce i krajach sąsiedzkich w l. 1648–1696*, cz. 1, Lwów 1937
- Odložilík O., *Moravští exulanti Jiří a Jan Veselští-Laetové*, „Časopis Matice moravské”, 54, 1930, s. 79–182
- Pawelec M., *Bartłomiej Bythner starszy (ok. 1559–1629). Z dziejów protestanckiego irenizmu na przełomie XVI i XVII wieku*, Warszawa 2008
- Piawski K., *Marcjan Ścibor Chełmski (zm. ok. 1699)*, PSB, 3, 1937, s. 284–285
- Przykowski T., *Dysydenckie zabytki Kielecczyny z XVI–XVII w.*, OiRwP, 1, 1956, s. 209–217
- Rawita-Witanowski M., *Dawny powiat checiński*, Kielce 2001
- Skwarowie M. i M., *Życie i twórczość Jerzego Laetusa Weselskiego. Przyczynek do dziejów braci czeskich na tle związków Polski i Niderlandów w XVII wieku wraz z tekstem kazania pogrzebowego*, Szczecin 2004
- Spicer A., *Calvinist Churches in Early Modern Europe*, Manchester–New York 2007
- Tworek S., *Działalność oświatowo-kulturalna kalwinizmu małopolskiego (połowa XVI – połowa XVIII w.)*, Lublin 1970
- Urzednicy województwa bełskiego i ziemi chełmskiej XIV–XVIII w. Spisy*, oprac. H. Gmiterek, R. Szczygieł, red. A. Gąsiorowski, Kórnik 1992
- Tomczak A., *Walenty Dembiński, kanclerz egzekucji (ok. 1504–1584)*, Toruń 1963
- Urban W., *Franciszek Płachta Seceminius (ok. 1560–1634)*, PSB, 26, 1981, s. 763–764
- Wajsblum M., *Ex registro arianismi. Szkice z dziejów upadku protestantyzmu w Małopolsce*, Kraków 1937–1948
- Wasilewski T., *Andrzej Rej (Rej) z Nagłowic h. Oksza (ok. 1616/1617 – ok. 1664)*, PSB, 31, 1988, s. 186–187
- Wiśniewski J., *Historyczny opis kościołów, miast, zabytków i pamiątek w Jędrzejowskiem*, Mariówka 1930
- Wołoszyn J. W., *Problematyka wyznaniowa w praktyce parlamentarnej Rzeczypospolitej w latach 1648–1696*, Warszawa 2003



## The Reformed Congregation at Oksa (c. 1566–1679) and Its Pastors

The Reformed congregation at Oksa played an important role in the history of seventeenth-century Calvinism in Lesser Poland. For over a century (c. 1566–1679), it was one of the region's most important centres of Calvinism with a large congregation made up of both nobles and burghers. Its prominence was increased by the town's impressive church building, a Reformed school, and the fact that numerous synods were held there. Under the continued patronage of the Rej family, the town was the residence of many influential pastors, among them Franciszek Stankar the Younger (1562–1621), and Jerzy Laetus (1609–c. 1656). The article traces the history of the congregation, providing information about the clergy who ministered there. Therefore, it both corrects specific errors and fills in some gaps in its past. In addition, it offers a more detailed insight into the congregation's last twenty years and the circumstances surrounding its suppression in 1679.

Dr Kazimierz Bem – pastor w First Church in Marlborough (Congregational) UCC w stanie Massachusetts w USA i wykładowca Ewangelikalnej Wyższej Szkoły Teologicznej we Wrocławiu (EWST). Jego zainteresowania badawcze to historia i eklezjologia Kościołów ewangelicko-reformowanych na ziemiach polskich od XVI do XIX w., a także historia kalwinizmu w Europie, Nowej Anglii i na Sri Lance do połowy XIX w.

Kazimierz Bem – PhD (2007), Vrije Universiteit Amsterdam, is pastor of First Church in Marlborough (Congregational) UCC in Massachusetts, USA, and a lecturer at the Evangelical School of Theology (EWST) in Wrocław. He received his M.Div. and S.T.M. degrees from Yale Divinity School in 2010 and 2012. His research areas cover history and ecclesiology of Calvinism in Poland in the 16<sup>th</sup>–19<sup>th</sup> centuries, as well as history of the Reformed movement in Europe, New England, and Sri Lanka until the mid-19<sup>th</sup> century.

E-mail: [kazimierz.bem@gmail.com](mailto:kazimierz.bem@gmail.com)